

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa



Rok XXV – Wydanie 1, styczeń 2021

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym



www.adoratrici-asc.org



redazioneasc@adoratrici-asc.org

Lima, Peru
5-28 Luglio 2017

Mój świąteczny prezent

Przyznaję, że jestem bardzo zdenerwowana. Podczas Mszy Świętej zamiast powitać dar Dziecka, które rodzi się w tej ciemnej i zniszczonej jaskini mojego serca, myślałam o codziennych sprawach: terminach w pracy, przyjaciołach i rodzinie. Jakże to denerwujące!

„Skup się, skup się!” - Nic. Po mszy zjadłam obiad ze Zgromadzeniem Przenajdroższej Krwi. Moje drogie siostrzyczki, które, kiedy byłam sama i naprawdę przygnębiona, przyszły po mnie i powitały mnie wśród siebie. Moja rodzina. Spędzenie z nimi Świąt Bożego Narodzenia było najbardziej naturalnym sposobem, jaki przyszedł mi do głowy na spędzenie święta. „Ale właśnie tutaj, dzisiaj, dlaczego nic nie czujesz? Centrum! Centrum!” Nic.

Kiedy uroczystość dobiegła końca, zesłam na dół do kuchni zapytać, czy mogę pomóc. S. Nadia, która przejęła na tę okazję kuchnię – zwykle za panowania s. Ani – była zajęta smażeniem oliwek z Ascoli. Świadoma moich słabych umiejętności kulinarnych, zatrudniła mnie przy dekorowaniu owoców. W międzyczasie siostra Maddalena była zajęta przygotowywaniem jedzenia na wózkach. Wszystko było wtedy gotowe.

Zajrzałam do jadalni: udekorowane na czerwono stoły układają się w kształt podkowy, tworząc ogromny zdobiony łuk udekorowany na ucztę. Nad każdym stołem górowała mała gwiazdka bożonarodzeniowa, a przy każdym

miejscu był prezent w postaci torrone (cukierka nugatowego), który zostawiła tam, założyłam się, s. Teresina. Za tym dużym stołem mój wzrok spoczął na szopce, która została skrupulatnie dopracowana w najdrobniejszych szczegółach przez s. Rani i s. Deepę, które w tym momencie włączały światło. Po drugiej stronie całą atmosferę rozgrzała ogromna choinka.

No to ruszamy. Wszyscy inni przybyli przypadkowo: s. Maria Grazia, s. Bridget, s. Patrizia, s. Monica. Ana Marija żartobliwie zapytała, co się ze mną stało. W końcu przybyła s. Loreta; została zatrzymana w kościele, porządkując wszystko. Zajęłam miejsce obok s. Ljubicy, aby poznać najnowsze informacje o jej studiach. Wszyscy tam byli, ale jeden stolik, ostatni po lewej, wciąż był pusty.

Nagle przez drzwi zajrzała mała dziewczynka. Musiała mieć około 5 lub 6 lat. Miała na sobie czerwony sweter, a jej włosy były zaplecione w dwa warkoczki. Nosiała opaskę z małymi rogami renifera. Uśmiechnęła się do wszystkich, pobiegła i uściskała s. Nadię i s. Rani. Jej mama i tata weszli za nią z trójką innych dzieci: małym chłopcem w wieku jego siostry, ale bardziej nieśmiałym, który nie puszczał ręki mamy; inny młodszy brat z niepełnosprawnością, którego tata pchał wózek; i wreszcie noworodek, który nie mógł mieć więcej niż tydzień. Niemowlę było ubrane w maleńki strój Świętego Mikołaja, w komplecie z czapeczką.

Wydawca

Wydawca

◇ Mój świąteczny prezent

Przestrzeń Zarządu Generalnego

◇ Międzynarodowe spotkanie online Stowarzyszonych ASC i CPPS 3

Ze Świata ASC

◇ Msza dziękczynna za 15 lat obecności ASC w Mafuiane 4

◇ Modląc się za zmarłych, wirtualnie 5

◇ Nasz nauczyciel Józef 6

◇ Centrum Misyjne w Domu Seniora ASC 7

Spis

1

◇ Boże Narodzenie 7

Przestrzeń JPIC/VIVAT

◇ Tajemnica Wcielenia 8

W Zgromadzeniu

◇ Kalendarz Zarządu Generalnego 9

◇ Urodziny: świętujmy życie 9

◇ Wróciły do Domu Ojca 9

To syryjska rodzina uchodźców, którą kongregacja gości od kilku miesięcy w mieszkaniu na terenie klasztoru. Spotkałam ich po raz pierwszy.

Patrzę na nich oczarowana. Dziewczynka w czerwonym swetrze i brązowych warkoczach podskakiwała swobodnie. Jej nieśmiały brat siedział obok matki, ukradkiem obserwując wszystkich. Mały chłopiec w wózku rozejrzał się, gdy jego ojciec ułożył go obok siebie i sprawdził, czy jest w wygodnej pozycji. Noworodek natychmiast został przyjęty w ramiona tych wszystkich cudownych ciotek i przytulony.

Zdezorientowana, poczułam, jak łyż pieką mnie w oczy.

Nie było powodu, a może jest wiele powodów. Rodzina jest spokojna i nie rozumiałam, czy ten fakt strasznie kłócił się z moim nagłym wzruszeniem, czy wręcz przeciwnie, doskonale to tłumaczył.

Odwrociłam wzrok. Wszystko, czego potrzebowaliśmy, to mój płacz bez powodu w tak pięknym, płynącym z serca momencie!

Jednak, kiedy jedliśmy i żartowaliśmy, kiedy klaskaliśmy dla s. Nadii ubranej jak Święty Mikołaj, która rozdawała wszystkim prezenty z niezrównaną pomocą s. Rani, część mnie nadal zastanawiała się, dlaczego czuję się wzruszona i szukałam powodu.

Nawet teraz, prawie tydzień później, nadal nie znalazłam powodu.

Wiem tylko, że dzięki temu wzruszeniu otrzymałam bardzo wielką łaskę.

To był mój świąteczny prezent: nowa twarz, zmieniona przez dyskomfort, jaki odczuwałam podczas uroczystości. Otrzymałam miłosny dar, który zdradzał pewne poczucie humoru – te zdradzieckie łyż w odpowiedzi na moją irytację, że nie do końca „odczułam” przyjscie Dzieciątka na świat.

- Gdzie szukasz, ty wielki gnojku? To tak, jakby Ojciec mówił do mnie, dając mi swój zwiariowany dar – Oto on. Oto Dziecko.

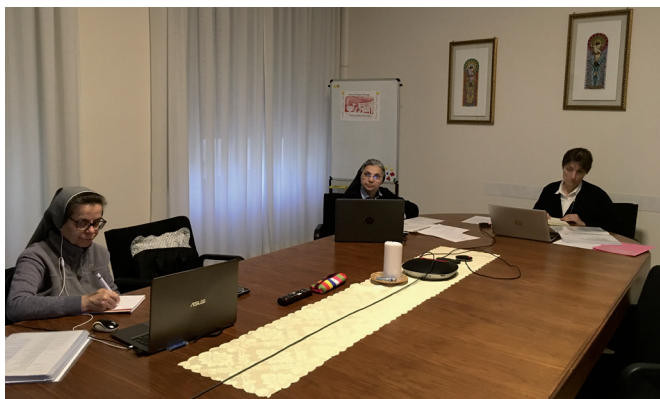
Z czerwonym swetrem i brązowymi warkoczami, paradując wśród zakonnice doskonale swobodnie. Ubrana w maleńki strój Świętego Mikołaja, przytulona w ramionach proszących ją przytulić. Nieśmiały i trzymający się rękawa matki: Ofiarowanie swoich słabości pod opiekę i miłość tatusia.

Jak to często bywa u mnie, szukałam w niewłaściwym miejscu, w niewłaściwy sposób. W końcu nie musiałam robić nic innego, jak tylko spojrzeć w górę w chwili, gdy do pokoju zaglądała mała dziewczynka.

Federica Pazzelli



Międzynarodowe spotkanie online Stowarzyszonych ASC i CPPS



O 13:00 (czasu rzymskiego) w sobotę 18 grudnia odbyło się spotkanie online zorganizowane przez Zarząd Generalny ASC i Kurię Generalną CPPS, aby zgromadzić wszystkich przedstawicieli z całego świata stowarzyszonych w duchowości Krwi Chrystusa z obu zgromadzeń. Było 56 współpracowników z różnych kontynentów. Spotkanie, z usługą tłumaczeniową na pięć języków, zostało otwarte powitaniem przez Ojca Emanuele Lupi, Moderатора Generalnego CPPS i s. Nadię Coppa, Przełożoną Generalną ASC. Ksiądz Emanuele przypomniał drogę współpracowników Misjonarzy CPPS, która po wielu latach MERLAP (Międzynarodowe Spotkanie Świeckich Stowarzyszonych Krwi Chrystusa) doprowadziła do potrzeby zastanowienia się nad nowymi sposobami spotkania i współpracy.

S. Nadia podkreśliła wagę wezwania Kościoła, by iść razem, szukając nowych sposobów bycia misyjną obecnością, rodziną Przenajdroższej Krwi w świecie. Głosząc i dzieląc się „radościami i nadziejami, smutkami i udrękami ludzkości” (GS 1), wyrażamy synodalny charakter tego, czym jesteśmy: lud Boży pokornie podróżujący przez historię, idący śladami [...] Baranka.

Obrady, które prowadził Ojciec Alois Schlachter CPPS, rozpoczęła modlitwa prowadzona przez s. Wiesławę Przybyło. S. Maria Grazia przygotowała i koordynowała spotkanie we współpracy z pomocą techniczną s. Therese Raad w zakresie tłumaczeń i pracy grupowej.

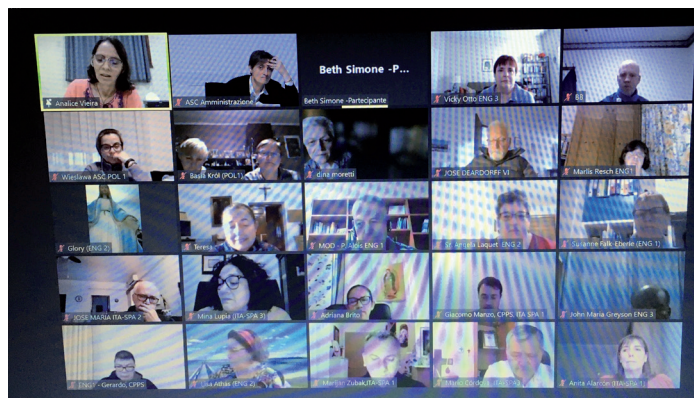
Spotkanie wzbogacił udział dr Donatelli Acerbi, Przewodniczącej Unii Apostolstwa Katolickiego.

Donatella podzieliła się doświadczeniem swojej charyzmatycznej rodziny i zachęciła do wspólnej drogi wzrostu w bogactwie różnorodności. Spotkanie zakończyło się o godzinie 17:00. wszyscy byli usatysfakcjonowani, ponieważ to doświadczenie pozwoliło im spotkać się i podzielić marzeniami i pasją do wzrostu duchowości Krwi Chrystusa, aby następnie przekazać ją całemu światu.

Świadomi tego, że są siłą i wielkim zasobem Kościoła dla świata, współpracownicy wyrażający się podczas zgromadzenia podzielali pragnienie systematycznej formacji ciągłej z poszanowaniem różnorodności, aby wzmocnić swoją tożsamość charyzmatyczną i być zaraźliwi, atrakcyjni i zdolni do generowania nowych powołań w kościele. Możliwość zorganizowania się w ciało, jak gałąź tego samego drzewa, gdzie każde ma swoje miejsce, pozwala na współpracę i integrację w różnorodności powołań i uwidacznia naszą przynależność.

Sen Albertiniego i Kaspra jest wciąż aktualny, ponieważ tylko umacniając się w jedności, w znaku komunii, możemy stać się płodnym nasieniem Krwi Chrystusa w dzisiejszym świecie.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



Msza dziękczynna za 15 lat obecności ASC w Mafuiane

Z okazji 15-lecia obecności ASC w Mozambiku wspólnota parafialna św. Frumenzio odprawiła mszę dziękczynną. Wydarzenie było okazją, by zachęcić wiernych wspólnoty do powrotu do parafii, ponieważ przestali uczęszczać z powodu koronawirusa. Na dwa tygodnie przed uroczystością dziękczynienia Siostry odwiedziły wszystkie rodziny z dzielnic, wszystkie osoby, które znały i z którymi miały kontakt, aby przypomnieć im o naszym charyzmacie, który jest miłością do Boga i miłością do bliźniego, zwłaszcza dla tych, którzy doświadczyli odrzucenia, marginalizacji, a nawet porzucenia.

Uroczystości rozpoczęły się w niedzielę 7 listopada 2021 r. po Mszy św. o godz. 8.00 odprawionej przez ks. Artura Vasco Chipera z diecezji Maputo, wierni i inni byli świadkami tego, jak każdy z nich został poruszony charyzmatem św. Marii De Mattias i misją, jaką siostry wypełniają wśród nich. Dwanaście osób złożyło świadectwo: pielęgniarka z pobliskiego ośrodka zdrowia opowiadała o ratowaniu trojaczek, dzięki modlitwie Sióstr, które opiekowały się nimi we współpracy z pielęgniarką.

Rodzina była świadkiem pogodzenia się ich małżeństwa, gdy ich sytuacja finansowa była bardzo trudna i nie mieli nic. Ale za radą sióstr udało im się odzyskać swoje finanse w dobrym stanie i powiedzieli, że zawdzięczają to pomocy i modlitwie sióstr. Ten brat, który opowiadał o pojednaniu swojego małżeństwa, obiecał odwiedzić Tanzanię, a ponadto mógł udać się do Casa Madre we Włoszech, aby oddać cześć relikwiom św. Marii De Mattias.

Młodzież występowała, a dzieci i kobiety tańczyły. Nie zabrakło również świadectwa osób z problemami rodzinnymi, które z pomocą Sióstr potrafiły znaleźć pokój i pojednanie w swoim życiu małżeńskim. Wyznali wdzięczność Bogu za łaski udzielone im za wstawiennictwem św. Marii De Mattias.

12 listopada 2021 roku wygłosiliśmy rekolekcje na temat św. Marii De Mattias i daru naszego Zgromadzenia, aby Założycielka i nasze Zgromadzenie były lepiej znane. Następnego dnia ksiądz Arthur Vasco Chipera poprowadził rekolekcje, aby przygotować wszystkich do dziękczynnej celebracji eucharystycznej.

12 listopada w duchu radości i jubileuszu rozpoczęła się Msza Święta o godz. 8.30, a nasze serca przepęliła wdzięczność Bogu. Odprawiona

była msza święta ku czci św. Marii De Mattias, aby podziękować Bogu za wielkie dzieła, które Bóg po cichu czyni w ludziach, którym służymy.

Po mszy wierni przygotowali posiłki i napoje dla wszystkich parafian i innych zgromadzonych z tej okazji, nawet wyznawców innych wyznań. Wszyscy jedli i dzielili się we wspólnocie. Na zakończenie uroczystości rozdano prezenty.

Tym prostym dzieleniem pragniemy wyrazić naszą wdzięczność za Bożą dobroć i opiekę wszędzie tam, gdzie Zgromadzenie realizuje swoją misję: głoszenia Chrystusa, który przelał swoją Krew dla zbawienia wszystkich.

Dziękujemy naszym siostram ASC z Tanzanii, które zjednoczyły się z nami na modlitwie podczas nowenny.

**S. Flaviana Alfred, ASC
Mafuiane – Mozambik**



Modląc się za zmarłych, wirtualnie



Tradycja naszej wiary, która zachęca nas do odwiedzenia cmentarza i modlitwy za zmarłych w dniu Zaduszki lub w okolicach Dnia Zadusznego, postawiła pytanie: jak to zrobić, jeśli jesteś ograniczony przez zdrowie, odległość lub Covid i jesteś w domu opieki?

To pytanie dręczyło mnie, gdy patrzyłam w przyszłość na święta Wszystkich Świętych i Wszystkich Dusz. Gdzieś w trakcie modlitwy i zachwytu rozwinęła się myśl. Dlaczego nie pokazać grobów mieszkańcom za pomocą pokazu slajdów w programie PowerPoint? W ciągu ostatnich miesięcy Covid zmusił nas do korzystania z technologii na wiele sposobów, być może zapewni nam to jeszcze jeden sposób na połączenie ludzi z ich przeszłością i umożliwi nam modlitwę za zmarłych bliskich.

Na początku października zacząłem odwiedzać mieszkańców willi św. Józefa w David City w stanie Nebraska, aby poznać ich historię rodzinną. Powoli zbierałam informacje o zmarłych małżonkach, rodzicach, dziadkach, dzieciach, wnukach i rodzeństwie. Niektóre nazwiska już odeszły w przeszłość, ale zebrano wystarczająco dużo informacji, aby rozpocząć poszukiwania. Na stronie „Znajdź grób” zamieszczono zdjęcia cmentarza i

nagrobków oraz inne informacje o pochowanych na każdym cmentarzu krewnych.

Powoli PowerPoint nabrał kształtu, ponieważ każdy obrazek nagrobny był połączony z paciorkiem różańca.

W Dzień Zaduszny duża grupa mieszkańców zebrała się na modlitwie w jadalni wokół dużego ekranu komputera. Z każdą modlitwą różańcową na ekranie pojawiał się nowy slajd, prosząc wszystkich o modlitwę za ukochaną osobę jednego z mieszkańców.

Każdy slajd zawierał albo zdjęcie zmarłego, albo zdjęcie nagrobka osoby, którą pamiętaliśmy. W czasie naszej modlitwy można było usłyszeć płaczliwe odpowiedzi i chwile cichego wspomnienia ze strony mieszkańców. To była naprawdę chwila łaski dla wszystkich.

Po modlitwie kontynuowaliśmy dzielenie się szczególnymi wspomnieniami bliskich. Niektórzy mieszkańcy pytali o groby innych członków ich rodziny.

Dziękujemy Bogu za te wspomnienia i za technologię, która może nas przenosić wirtualnie przez mile.

S. Frances Pytlik, ASC

Nasz nauczyciel Józef

Kiedy patrzymy na wszystkie wersje narracji bożonarodzeniowej, Józef jest raczej cichy. Józef nie był człowiekiem wielu słów, ale jego czyny mówiły wiele. Józef cieśla, Józef słuchacz, Józef marzyciel, Józef opiekun, Józef ojciec, Józef żywiciel rodziny, Józef kochający mąż. Jakie działania Józefa uczą nas, jak żyć?

Nie wiemy prawie nic o Józefie, z wyjątkiem jego związku z Maryją. Był prawdopodobnie głęboko wiernym człowiekiem, przesiąkniętym żydowskimi tradycjami. Jego zaufanie do Boga, o czym świadczą odpowiedzi na święte sny, było pielęgnowane przez jego życie modlitewne. Wydawał się być człowiekiem o czułym sercu, który nie chciał wywołać żadnego publicznego skandalu dla Maryi ani dla siebie, kiedy odkrył, że Maryja jest w ciąży. Pokornie wysłuchał Boga objawionego w jego snach i przyprowadził Maryję do swojego domu.

Ich niebezpieczna, ale wymagana podróż do Betlejem była dla niego skokiem wiary, biorąc pod uwagę zaawansowaną ciążę Marii. Musiał ufać, że Bóg zapewni i że on sam będzie w stanie wystarczająco chronić Maryję. Czy możemy sobie wyobrazić jego rozczarowanie brakiem dostępu do dobrze zbudowanego domu na poród? Zapewne modlił się, aby Bóg zapewnił im miejsce i udostępniono im bardzo skromną jaskinię. Józef musiał być zachwycony cudem narodzin, gdy po raz pierwszy trzymał Jezusa w ramionach.

Co Józef sądził o licznych gościach, którzy przybyli, aby zobaczyć Jezusa, a towarzyszyły im opowieści o aniołach śpiewających na wysokości i gwiazdach na czele? Zapewne zastanawiał się, na co się zgodził, biorąc Maryję za żonę! Sny Józefa skłoniły go do zabrania Jezusa do Egiptu. Anioł powiedział mu: „Nie ma czasu na pakowanie, zostaw Zaufanie!” Uniknięto okrucieństwa Heroda.

Anielskie sny ponownie poinstruowały Józefa, aby w wyznaczonym czasie wrócił do Nazaretu. Jego wiara kierowała nim przez całe życie.

Jedną z lekcji, jakiej uczymy się od Józefa, jest zachowanie wierności bez względu na okoliczności, w jakich się znajdujemy. Kolejną lekcją jest zwracanie uwagi na Boże prowadzenie w naszym życiu, poprzez nasze sny, cichy głos wewnątrz lub od innych, a następnie działanie zgodnie z nim.

Uczymy się chronić się nawzajem w najbardziej wrażliwych chwilach, być czułym w stosunku do innych, zwłaszcza jeśli nie rozumiemy ich okoliczności. Powinniśmy być cierpliwi i czekać na właściwy moment, aby ruszyć, a Bóg pomoże nam wiedzieć, kiedy ten czas nadejdzie. Nie zasypiaj! Bądź gotów!

S. Angela Laquet, ASC

Centrum Misyjne w Domu Seniora ASC

7 listopada 2021 roku zainaugurowaliśmy działalność Centrum Misyjnego w naszym domu spokojnej starości. Mówimy o Instytucie Regina Pacis z Ceglie del Campo (BA), który został poważnie przetestowany podczas trzeciej fali Covid-19.

Na znak odrodzenia i rozpoczęcia od nowa utworzyliśmy obok naszych starszych siostr ośrodek misyjny, w którym pielęgnujemy naszą pasję dla wszystkich ludzi każdego koloru, rasy i religii i gdzie modlimy się za cały świat potrzebujący odkupienia. ASC będą mogły wnieść swój wkład poprzez swoje rękodzieła, takie jak dziane serwetki, szydełka i koraliki, ręcznie robione karty itp.

W Centrum Misyjnym będą pracować dwie ASC i kilku wolontariuszy. Zorganizowano stałą wystawę rękodzieła i kilka pokazów fotograficznych.

Podczas długiej blokady s. Donata Pepe zmieniła się, przekształcając pokoje, w których mieszkała, w warsztaty kreatywności. Malowanie

na tkaninach i ceramice, robienie bransoletek i naszyjników z pereł, rękodzieło, różańce, dodatki dla małych dziewczynek itp. Zamiast przygnębić i dać się porwać chwili historycznej, umiała wykorzystać cenność czasu i godzin, mnożąc je w kreatywności dla dobra drogiego bliźniego.

Tego popołudnia, w obecności ASC z okolicznych domów, proboszczów Ceglie i Bari Madugno, siostry Nicli Spezzati i prezesa MediHospice, dr Camillo Aceto, Centrum zostało zainaugurowane krótką modlitwą i przygotowanymi pieśniami przez Stowarzyszonych ASC.

Starsze ASC z Ceglie del Campo będą nadal misjonarkami do końca, robiąc miejsce w ich sercach dla każdego ubóstwa ludzkiego tego wielkiego naszego kontynentu.

S. Milena Marangoni, ASC

Boże Narodzenie

Dawno, dawno temu był mężczyzna, który nie wierzył w „Boże Narodzenie”. ...

Lata mijały nieubłaganie... ale dla niego nie było nic. ... W połowie grudnia zauważył, że wszyscy popadli w szal zakupów, dekoracji, sznury kolorowych świateł oświetlających ulice miasta. ... Pomyślał sobie ... co za marnotrawstwo zasobów, nie mówiąc już o pieniądzech....

Kiedy był już w średnim wieku... był przeciwny wszelkim wakacjom....

Przypadkiem pewnego dnia w supermarkecie spotkał przy barze dostojnego i uśmiechniętego emeryta, który promiennie poprosił o pół kilograma dorsza. Sprzedawca ryb natychmiast go zaskoczył, mówiąc: „Proszę pana, z pół kilo surowej ryby, po usmażeniu niczego nie znajdziecie!”

Emerytowany dżentelmen dyplomatycznie odpowiedział: „Szanuję i kocham tradycje mojego życia. Jestem teraz sam, ale radość i oczekiwanie na Boże Narodzenie jest dla mnie wciąż nieskończona....

Oczywiście, gdybym miał koleżankę do świętowania, kupiłbym cały kilogram, wiesz, nie chciałbym przesadzać.... Mężczyzna odwrócił się z wielkim podziwem i powiedział do niego... „wiesz, przez całe życie nie patrzyłem na tradycję.. Ja też jestem sam, może to jest powód...”

Następnie grzyjącym głosem emeryt spojrzał na sprzedawcę ryb mówiąc: „Proszę daj mi kilogram najlepszego dorsza świętojańskiego, bo od tego roku ten pan będzie przy moim stole i Boże Narodzenie będzie dla nas rytuałem, bo oboje on i ja w końcu znaleźliśmy „drogiego przyjaciela”.

Sonia Battistelli

Misterium Wcielenia

Drzwi są otwarte
Do środka, na zewnątrz
Czy wchodzę czy wychodzę?
Czy jestem gościem dla siebie -
A może staram się, żeby mnie wpuszczono?
Aby w końcu przybyć?
Czy otwieram się? Tylko pęknięcie, żeby światło wpadło?
Czy też zamykam się, szczelnie zamykam bramy i drzwi?

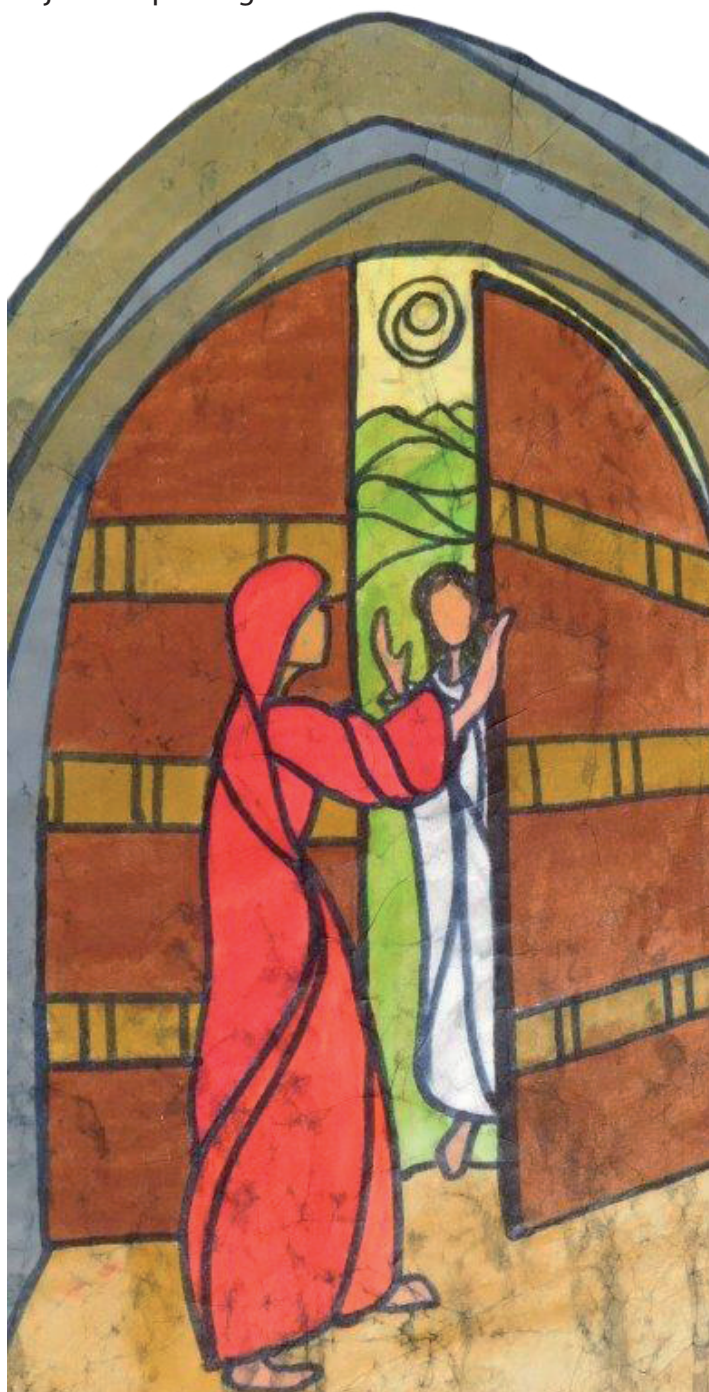
... Tak, gdyby to była ta osoba
z mojego najbliższego otoczenia
Osoba, z którą mam trudności -
gdybym ze wszystkich ludzi otworzyła przed nim moje serce po długim czasie...

A gdyby tak było, że ten ktoś przed drzwiami
Gość, który tak uprzejmie mnie tu wita
to sam Jezus?
Czy wtedy pozwoliłabym mu przejść?

Tęskniłabym za nadejściem nieba!
ON, który chce mi wskazać drogę do nieba.

Droga do nieba?
....przechodzi przez moje serce.
Słońce wciąż może być takie kuszące
Pokorne wzgórza za bramą
Wciąż świeci tak bardzo obiecująco.
Czy nie zaprosiłabym nieba do środka?
I serce prostego człowieka
Nie zostałoby przez niego przekroczony -
Wszystko poszłoby na marne!

(Julia Hepperle, stowarzyszona z regionu Schaan)



Kalendarz Zarządu Zgromadzenia



3 stycznia: S. Nadia i zarząd wizytują wspólnotę Cesena, Włochy (Region Tanzania)

11 stycznia: S. Nadia uczestniczy w spotkaniu UISG w Rzymie

29 stycznia: S. Wiesława i S. Maria Grazia uczestniczą w spotkaniu online komisji Stowarzyszonych ASC-CPPS

Urodziny: Świętujmy życie

30te urodziny

S. Victória M. Mangal 02/01/1992 Guinea

40te urodziny

S. Sara Angélica Sandoval Palácios 04/01/1982 Manaus

60te urodziny

S. Christina Phidelis Machiya 30/01/1962 Tanzania

70te urodziny

S. Giuseppina Di Niro 24/01/1952 Włochy

S. Mirjam Kuštreba 25/01/1952 Zagrzeb

S. Bruna Menichelli 25/01/1952 Włochy

S. Mary Vadakumcherry 27/01/1952 India

80te urodziny

S. Angela Appugliese 01/01/1942 Włochy

S. Marta Jurasik 08/01/1942 Wrocław

S. Darlene Stoecklein 09/01/1942 USA

S. Janina Sygut 19/01/1942 Wrocław



Powrócili do domu Ojca

05/12/2021 **S. Katarina Vujeva** Zagrzeb

07/12/2021 **S. Celeste Odorizzi** USA

28/12/2021 **S. Elżbieta Bukis** Wrocław

31/12/2021 **S. Assunta Mansillo** Włochy

Wiadomości Międzynarodowe
Adoratorki Krwi Chrystusa

„Moje Słowo”

Miesięcznik informacyjny
prowadzony przez
Adoratorki Krwi Chrystusa
Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny
Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

Rok XXV, Wydanie 1, styczeń 2021

Komitet redakcyjny
Maria Grazia Boccamazzo, ASC
Debora Brunetti

Tłumaczenie:
S. Snježana Pavlović - chorwacki
S. Betty Adams - angielski
S. Anastazia Floriani - kiswahili
S. Bożena Hulisz - polski
S. Clara Albuquerque - portugalski
S. Miriam Ortiz - hiszpański
S. Johanna Rubin - niemiecki